



REDAKTOR PROWADZĄCY

JANUSZ KĘDRACKI



DYŻUR REDAKCYJNY
W GODZ. 11-18
TEL. 41 249 83 03

Ziemowit
Nowak

ziemowit.nowak@kielce.agora.pl

www.kielce.gazeta.pl

W czwartek 21 października 2010
imieniny obchodzą: Urszula, Hilary



gazeta

WYBORCZA.PL

Kielce

Wygraj bilety!

Kibicu, od piątku bilety na najważniejsze imprezy sportowe będziesz mógł wygrać w konkursie SMS-owym w „Gazecie Co Jest Grane”

gazeta

Kandydaci na prezydenta Kielc rejestrują się i...

Łapią nas na hasła

Wybory samorządowe 2010. Jedni już się nimi chwala, inni trzymają w wielkiej tajemnicy. Hasła wyborcze kandydatów na prezydenta Kielc mają przekonać mieszkańców, że warto właśnie na nich oddać głos. Czy przekonają?

JOANNA GERGONT

Termin rejestracji list wyborczych kandydatów na radnych mija jutro o północy, z kolei do 27 października można zgłaszać kandydatów na prezydentów, burmistrzów i wójtów. Do Miejskiej Komisji Wyborczej w Kielcach pierwszy zgłosił się Jan Gierada, kandydat SLD na prezydenta miasta. - Piękna data: 20.10.2010 r. Długo się taka nie powtórzy. Jestem tu pierwszy i wierzę, że będę pierwszy w wyborach - mówił. Tak było wczoraj o godz. 14, godzinę później urzędnicy przyjęli zgłoszenie Jacka Kowalczyka z PSL-u.

Warunkiem zgłoszenia kandydata na prezydenta Kielc jest zarejestrowanie list wyborczych do rady miejskiej. Komitet wyborczy Porozumienie Samorządowe - W. Lubawski listy już złożył i w poniedziałek chce zgłosić kandydata na prezydenta.

Dziś do MKW wybierają się działacze Platformy Obywatelskiej. Mogą się tam spotkać ze sztabowcami komitetu Teraz Kielce - Konrad Łęcki, a także z działaczami PiS-u, którzy także ten dzień wybrali na rejestrację. Najpóźniej, bo w piątek, listy złoży komitet Polska Partia Pracy - Sierpień '80. - Trwają ostatnie ustalenia na temat tego, jak mają wyglądać - tłumaczy Mariusz Olszewski, kandydat na prezydenta Kielc.

ZDJĘCIA: PAMEL MAŁECKI



Grzegorz Banaś:
Kielce będą dla Ciebie

Większość komitetów ma już hasła wyborcze. Na billboardach pierwsze pokazało je Porozumienie Samorządowe.

- „Dość partii w samorządach” jest jednoznaczne. Nie chcemy tu polityki - mówi Witold Borowiec, wiceszef sztabu wyborczego PS-u. Wprost do samorządu odwołuje się także Polska Partia Pracy z hasłem „Uczciwy samorząd”.

Pod hasłem „W stronę marzeń” do wyborów samorządowych idzie PSL, a komitet Teraz Kielce wybrał „Łącz nas Kielce”. Z kolei kandydaci SLD startować będą pod ogólnym hasłem kampanii tej partii - „Człowiek. Dom. Praca”.

- Poza tym każdy kandydat na swoich ulotkach będzie miał własny slogan - mówi Robert Siejka, szef miejskich struktur Sojuszu.



Jan Gierada:
Ja to zrobię

- Nie ujawnimy jeszcze hasła wyborczego ani hasła naszego kandydata. Zrobimy to uroczystie, już po rejestracji - zapowiada Jarosław Machnicki, przewodniczący miejskiej PO. Swoje hasło dopiero w niedzielę podczas konwencji wyborczej zamierza ogłosić Konrad Łęcki.

Na siedmiu kandydatów na prezydentów Kielc czterech ma już własne hasła wyborcze. Mariusz Olszewski wybrał „Czas na zmiany”. - Bo zmiany są potrzebne - mówi.

Jan Gierada na ulotkach deklaruje „Ja to zrobię”. - Nie rzucam słów na wiatr. Jeśli coś obiecuję, to słowa dotrzymuję. To zapowiedź realizacji mojego programu wyborczego. Będę budował taniej i szybciej niż obecny prezydent. Będę dbał nie tylko o śródmieście, ale także o osiedla i peryferie mia-



Jacek Kowalczyk:
Nowy wymiar Kielc

sta. Miasto musi mieć plany zagospodarowania, by ludzie nie czekali miesiącami na wydanie pozwolenia na budowę domu. Przedsiębiorcom obniżę podatki, by chcieli tu lokować swoje firmy. Ja to wszystko po prostu zrobię - podkreśla Gierada.

W swoich hasłach do nazwy miasta odwołują się dwaj kolejni kandydaci - Grzegorz Banaś z PiS-u i Jacek Kowalczyk z PSL-u. Ten pierwszy zachęca: „Kielce będą dla Ciebie”. - To zapowiedź Kielc jako miasta przyjaznego dla ludzi. Nie takiego, gdzie prezydent arbitralnie decyduje, co jest dla mieszkańców dobre. Swoje decyzje chcę konsultować z kielczanami. Dbać nie tylko o tych w centrum, ale także tych, którzy mieszkają dwa, trzy kilometry od niego, a wydaje się, jakby żyli już w innym mieście, opusz-



Mariusz Olszewski:
Czas na zmiany

czonym, zaniedbanym - tłumaczy senator Banaś.

Jacek Kowalczyk zapowiada: „Nowy wymiar Kielc. - To odpowiedź na wyzwania i zapowiedź tych, jakie nas czekają. Młodzi ludzie uciekają stąd na studia i nie wracają, bo nie ma tu pracy. Potrzebne są inicjatywy, które tchną nowego ducha w Kielce. Takie zawiera mój program i hasło jest odniesieniem do tego, co w nim proponuję - tłumaczy. ●

joanna.gergont@kielce.agora.pl

www.kielce.gazeta.pl

Wszystko o wyborach w specjalnym serwisie na naszej stronie internetowej

Prawomocna kara za wpisy o „lodach”

●● **Kielecka adwokat prawomocnie skazana za obrażanie w internecie kierowniczkę ze skarbówki. I to dotkliwie, bo wyrok zostanie podany do publicznej wiadomości. Czy komentarzami w internecie znieważała też przełożoną kierowniczkę, sąd będzie badał jeszcze raz.**

Sąd Okręgowy w Kielcach podtrzymał wczoraj w znacznej części wyrok, jaki w marcu zapadł przed sądem pierwszej instancji. A chodziło o komentarz pani mecenas z kwietnia 2007 r. pod tekstem dotyczącym konfliktu między ówczesnym naczelnikiem Świętokrzyskiego Urzędu Skarbowego a zarządem działającego tam związku zawodowego. Ukrywając się pod nickiem „bond007”, napisała m.in., że naczelnik „chyba lubi”, jak wymieniła w tekście kierowniczkę jednego z działów „stawia loda”. Kielecki sąd rejonowy uznał, że takimi słowami

znieważała kierowniczkę, pomawiając ją o kontakty seksualne z szefem w miejscu pracy, i przez to naraziła ją na utratę zaufania potrzebnego na zajmowanym przez nią stanowisku.

Sąd okręgowy wyrok podtrzymał. - Nie ma cienia wątpliwości, że słowa wpisane w internetowym komentarzu zmierzały do znieważenia oskarżycielki prywatnej [proces toczył się z oskarżenia prywatnego - przyp. red.]. Sąd pierwszej instancji słusznie uznał, że stopień wpisanych oskarżeń jest znaczny, bo jest ona osobą o wykształceniu prawniczym, co powinno wyczulić oskarżoną na wagę używanych przez nią słów - uzasadniała wyrok sędzia Ewa Opozda-Kalka. Apelacje pani mecenas i jej adwokatki - obie zresztą identyczne, w których podnosiły m.in., że „sąd pierwszej instancji bez jakiegokolwiek uzasadnienia swojego procesu myślowego uznał, że sformułowanie »stawianie loda« w potocznym zna-

czeniu oznacza czynność seksualną”, sąd okręgowy uznał za bezzasadne. Zdecydował natomiast, że sąd rejonowy musi powtórzyć proces w kwestii dotyczącej pomówienia wymienionego w internetowych wpisach naczelnika ŚUW. W pierwszej instancji sąd bowiem sprawę umorzył, argumentując, że naczelnik nie składał zawiadomienia do prokuratury (kierowniczką składała, ale prokuratura nie dopatrzyła się przeważenia) i karalność czynu się przedawniła. Sąd okręgowy wskazał natomiast, że tę kwestię trzeba jeszcze przeanalizować, sprawdzając m.in., kiedy dokładnie naczelnik dowiedział się, kto jest autorem wpisów na forum.

Wyrok wobec pani mecenas co do znieważenia kierowniczkę jest od wczoraj prawomocny, utrzymana jest kara, jaką wymierzył jej sąd pierwszej instancji. A ta jest dotkliwa, bo prócz 2,5 tys. zł grzywny to także podanie wyroku do publicznej wiadomości

- ma przez miesiąc wisieć w Świętokrzyskim Urzędzie Skarbowym na tablicy ogłoszeń. Z całej sprawy będzie też musiała się wytłumaczyć w Radzie Adwokackiej. - Na pewno będziemy prowadzić postępowanie wyjaśniające, a rzecznik dyscyplinarny rozważy, czy zachodzą przesłanki do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego o naruszenie etyki zawodowej i godności zawodu. Chciałem jednak zauważyć, że w momencie popełnienia czynu przez panią adwokat nie była ona jeszcze wpisana na listę adwokatów, co zapewne będzie miało znaczenie podczas tego postępowania - mówi mecenas Jerzy Zięba, dziekan kieleckiej Rady Adwokackiej.

Z Krajowego Rejestru Adwokatów wynika, że pani mecenas została wpisana na listę adwokatów w 2008 r. i prowadzi własną kancelarię w centrum Kielc. ●

AGNIESZKA DRABIKOWSKA

Nowe boisko przy Zimnej



●● Nowe boisko wielofunkcyjne ma od wczoraj Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 29 przy ul. Zimnej.

Na nawierzchni z poliuretanu można grać w piłkę ręczną i nożną, siatkówkę oraz koszykówkę. Boisko kosztowało niecałe 200 tys. zł, powstało w ramach miejskiego programu rewitalizacji boisk asfaltowych na obiekty o nawierzchni poliuretanowej. ● ZIEM

TYDZIEŃ Z GAZETĄ

jutro

„Lost: Zagubieni”

Sezon pierwszy na DVD.
Płyta z kolejnymi odcinkami

cena 7,99 zł, w tym VAT



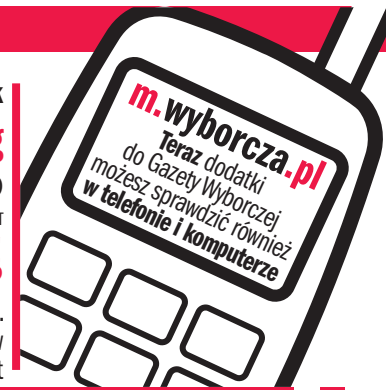
w poniedziałek

Mieczysław Fogg

Najpiękniejsze piosenki
- pierwsza płyta CD
cena 9,99 zł, w tym VAT

we wtorek

Mieczysław Fogg

- druga płyta CD
cena 8,99 zł, w tym VATPrezent!
Co mi dolega?Poradnik o zdrowiu.
Ponad 100 objawów
i 170 chorób. Trzeci zeszytgazeta
WYBORCZA.PL

28784104

POSZLIŚMY NA SPACER PO JASKINIACH NA KADZIELNI

Z ODKRYWCÓW DO PROCHOWNI

Wąskie korytarze, a w nich nacieki nawet sprzed 1,2 mln lat, kras kopalny sprzed 200 mln lat i kości nietoperzy zatopione w skale. Wczoraj po raz pierwszy otwarto jaskinie na kieleckiej Kadzielni. Poszliśmy na ten spacer



Wczoraj na podziemną wycieczkę wybrali się dziennikarze...

MONIKA ROSMANOWSKA

Jako pierwsi weszli dziennikarze, ale już wkrótce fragmentem trasy w jaskiniach Odkrywców i Prochowni speleolodzy oprowadzać będą wszystkich chętnych. Stań one otworem za kilka dni, wówczas udostępniony będzie też regulamin zwiedzania. Na razie tylko przez cztery godziny w tygodniu i nie więcej niż dla sześciu osób jednocześnie. Równocześnie Geopark Kielce zamierza prowadzić tam badania mikroklimatu.

Udostępniona trasa ma 70 metrów długości, ale docelowo będzie dwa razy dłuższa. Wchodzimy w Jaskini Odkrywców, a wąski korytarz i schody prowadzą do jaskini Prochowni. Następnie zaglądamy do odkrytego w ubiegłym roku korytarza i dochodzimy do zawaliska, za którym jest jaskinia Szczelina. Potem wracamy do znajdującego się w Prochowni wyjścia. - W przyszłym roku planujemy udrożnić przejście i udostępnić ostatni fragment trasy. Wówczas wyjście będzie w Szczelinie. Chcemy też za-

montować nowoczesne oświetlenie diodowe, które wyeksponuje to, co kryją w sobie jaskinie - zapowiada Andrzej Kasza, prezes Speleoklubu Świętokrzyskiego.

A jest co pokazywać. W jaskiniach znajdują się stanowiska krasu kopalnego sprzed 200 mln lat, struktury skał wapiennych sprzed 380 mln lat, nacieki, w tym najstarsze sprzed 1,2 mln lat, i zatopione w skale kości nietoperzy. - Jaskinie niedawno zostały umyte i wciąż napotykamy nowe ciekawe rzeczy. Ale atrakcją są też wąskie koryta-



Wkrótce jaskinie będą dostępne dla wszystkich chętnych

rze, w niektórych miejscach trzeba się przeciskać, w innych schylać, oraz różne poziomy między jaskiniami - mówi Kasza.

Na terenie rezerwatu Kadzielnia i w jego otoczeniu jest 25 jaskiń. Sześć lat temu Geopark Kielce rozpoczął pracę nad połączeniem i udostępnieniem dla turystów trzech jaskiń znajdujących się na wschodniej ścianie wyrobiska: Prochowni, Szczeliny i Odkrywców. Projekt opracowali specjaliści z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Oni też czuwają nad jego realizacją.

Przejście będzie bezpłatne. Informacje o terminach wejść i regulamin zwiedzania w ciągu kilku dni będą udostępnione na stronie internetowej Geoparku Kielce (www.geoparkkielce.pl). ●

www.kielce.gazeta.pl

Przejdź się po jaskiniach Odkrywców i Prochowni - video oraz galeria zdjęć na naszej stronie internetowej

TELEFONICZNA
OPINIA PUBLICZNA

41 249 83 03

● Często korzystam z usług kieleckiego PKS-u i jestem coraz bardziej przerażony tym, co się dzieje z tą firmą. W poniedziałek wracałem z Wrocławia do Kielc autobusem, który wyjeżdża o godz. 12. Czekalem na autobus, ale ten nie przyjeżdżał. W końcu nadjechał ok. 12.15. Kierowca wyszedł, zamknął wóz i gdzieś poszedł. W końcu wrócił, ale nawet słowem się nie odezwał, dlaczego musieliśmy tyle czekać. Czy to normalne zachowanie kulturalnego kierowcy?

● Jak wygląda parking przy ul. Wesolej obok wierzowca Nidy? Patrząc się nie da, wstyd w centrum miasta, a należy przecież do miejskiego PUK. Zaśmieszony, niesprzątny. ●

AGNIESZKA DRABIKOWSKA

KI

Spór o herb w logo KPH. Będzie tęczy

● Kielecki oddział Kampanii Przeciwno Homofobii nie zgadza się z argumentami prezydenta miasta odmawiającymi organizacji użycia w jej logo herbu Kielc. W ramach protestu herb będzie, ale tęczy. Heraldycy uważają, że prezydent miał rację.

- Nasze metody działania są pokojowe, nikogo nie przekonujemy do swoich racji pięścią czy kamieniem i jako kielczanie też nie chcemy, aby herb miasta był deptany na ulicach. W Kielcach zorganizowaliśmy dotychczas jeden marsz, milczenia, a nasza działalność to przede wszystkim debata i spotkania, choćby debata „Jak nauczać o homoseksualności w szkole”, która odbyła się w tym roku w Antykwariacie im. Andrzeja Metzgera - mówi Weronika Pośnik z KPH w Kielcach.

Wczoraj napisaliśmy, że Wojciech Lubawski odmówił KPH - organizacji walczącej z dyskryminacją mniejszości seksualnych - użycia w jej logo herbu Kielc. W odmowie nie podał jednak przyczyn. Organizacja odebrała to jako przejaw dyskryminacji. „Miasto»odcięło« się od nas [mniejszości seksualnej], jakby nie chciało się z nią identyfikować” - napisali w e-mailu do redakcji członkowie kieleckiej organizacji. Prezydent Kielc tłumaczył „Gazecie”, że decyzję podjął nie dlatego, iż miałby dyskryminować gejów czy lesbijki. - To nie ma żadnego związku z moimi przekonaniami, które są moją prywatną sprawą. Ale muszę stać na straży szacunku wobec insygniów miasta. Kampania Przeciwno Homofobii to dla mnie ruch, który dochodzi swoich praw na ulicy i z tego, co obserwuję, każda ich akcja kończy się awanturą na ulicy.

Dlatego nie dostaną zgody na herb Kielc. Nie pozwolę, by doszło do sytuacji, że ktoś na ulicy zaczyna deptać nasz herb - podkreśla Lubawski.

Pośnik zapowiada natomiast, że w ramach protestu organizacja zamierza pozostawić w logo kształt herbu, ale bez korony oraz liter „CK”, i nie czerwone, ale w kolorach tęczy.

Specjaliści od heraldyki uważają natomiast, że prezydent Kielc miał rację. - Podjął dobrą decyzję. Herb miasta jest dobrem ogółu, czyli wszystkich mieszkańców miasta. Nie może być identyfikowany i użyty do reprezentowania ściśle określonej, wąskiej grupy, a w tym przypadku, nie ukrywajmy, także wzbudzającej kontrowersje. Szanujmy mniejszości, ale nie zapominajmy o poszanowaniu większości, o czym się ostatnio zapomnia. A to miałyby miejsce przy uhono-

rowaniu KPH możliwością użytkowania herbu miasta - podkreśla Paweł Szymon Towpik, członek Polskiego Towarzystwa Heraldycznego i Polskiej Wspólnoty Heraldycznej, szef Ośrodka Badań „Historiae”. Dodaje, że słuszne są także argumenty prezydenta wyjaśniające odmowę dla KPH użycia herbu w logo. - Jeśli istnieje uzasadnione podejrzenie, że herb miasta może zostać potraktowany niegodnie, nie można się na to zgodzić. I nie można zapominać też o tym, że Kampania Przeciwno Homofobii jest grupą o ścisłych zapatrywaniach politycznych, przecież nie jest tajemnicą, że choćby wieloletni szef tej organizacji Robert Biedroń jest działaczem SLD, kandydował z ramienia tej partii do Sejmu. A wykorzystanie herbu miasta powinno być apolityczne - mówi Towpik. ●